

## PIASECZNO (Pätzig) wioska wśród bagien

Autor: Tadjol

W zamierzczłych czasach na wyżynie, wśród szlaków wodno-bagiennych i ogromnych lasów, Słowianie wybudowali jedną ze swoich osad, czując się tu bezpiecznie. Jednak w XIII wieku dosięgło ich nieszczęście, kiedy na te ziemie dotarli niemieccy koloniści i wzięli pod swoją władzę całe tereny po wschodniej stronie Odry, w tym też Piaseczno. Ze starej słowiańskiej osady, stworzyła się nowa niemiecka wioska &bdquo;Beczick&rdquo;. W 1337 r. zapisano w nowomarchijskiej księdze krajowej margrabiego Ludwika Starszego: wieś z 50 włókami, z których 4 należy do plebanii, lennikiem Diderick von Tost (Dossow). Pisownia tej miejscowości zmieniała się dość często: w 1456 czytamy Petzk, w 1479 roku Petzik, w 1608 jest Petzig, w 1644 Petzenig i wreszcie od 1724 pisano Pätzig. Od rodziny Dossow Piaseczno nabył kapitan Gotfryd von Wei&beta;en, który już po paru latach zbankrutował. Piaseczno przejął po nim jego teść, Daniel Buchs. Natomiast jego synowie sprzedali go dla faktora soli, Philippa Franza Laginga, który z kolei odsprzedał rodzinie von Jagow.

W roku 1716 majątek rycerski kupił dyrektor krajowy z Prignitz, Carl Ludwik von Platen, za 31500 talarów, od staromarchijskiego kwartalnego radcy sądowego Otto Christoph von Jagow. Z tym znalazła wreszcie swój koniec częsta zmiana właścicieli Piaseczna, która była wywołana krytycznym położeniem majątku. Dzięki dużemu nakładowi finansowemu i dobremu zarządzaniu, wśród tych błot i lasów, charakterystycznych dla tej okolicy, rodzina von Platen wybudowała stylowy dwór około 1750 roku, z parkiem bogatym w różnorodne drzewa. Rodzina von Platen siedziała w Piasecznie 150 lat, aż podporucznik Hartwig von Platen, w styczniu 1864 roku, za 308 500 talarów, odsprzedał je dyrektorowi rycerstwa Ludwikowi Gustavowi von Winterfeld z Damerow k/Pasewalku. Majątek zamieszkały był najpierw przez jego jedyne go syna, porucznika Karla Ludwika Detlefa von Winterfeld. Po jego śmierci w 1874 roku, majątek odziedziczył młody Damerow. Następnie właścicielką Piaseczna została najstarsza córka zmarłego &ndash; Louise Amalie Ida, żona rotmistrza Hansa von Ploetz, który zbankrutował i 2 maja 1885 roku majątek rycerski Piaseczno sprzedał dla pana von Wedemeyer z Tuczna (Schönrade), za 435 000 talarów.

01. Piaseczno &ndash; widok dworu w 1909 roku. Rodzina von Wedemeyer w późniejszym okresie przebudowała dwór. W majątku uprawiano wszystkie ważne ziemiopłody, od pszenicy do łubinu, ale znaczącą uprawą były ziemniaki. Duża ilość ziemniaków szła do gorzelnii majątkowej, gdzie przerabiano je na spirytus. Zarządcą gorzelnii od 1906 roku był Fritz Schubert, żonaty z Martą Lust, z którą miał dwie córki. Majątek zajmował się hodowlą owiec, świń i bydła. Głównie w folwarku Lubomyśl (Karlshöhe), natomiast jałowizna była pod opieką drugiego folwarku Osieczy (Neuhof). W dawnych czasach, oprócz jezior i bagien, w okolicy Piaseczna były gęste lasy, które powoli padały od siekier. Na tych starych leśnych połaciach, rozrosły się łąki i pola uprawne. Dzisiaj pozostały tylko resztki tych szeroko rozciągających się lasów. Rosły tu buki, dęby, sosny i świerki, a na terenie bagnistym olchy. Zwiększenie powierzchni użytków rolnych majątku, nastąpiło kosztem lasu. Uwolnienie chłopów od szarwarku nie przeszło to bez uszczerbku dla ich posiadłości. Dawniej grunty chłopskie leżały rozrzucone między gruntami majątkowymi. W większości były to grunty klasy średniej, na których oprócz produktów głównych: żyta i ziemniaków, znakomicie rosły: pszenica, jęczmień, owies i buraki. Obok okazałego rycerskiego majątku z dworem, we wsi stały ładne domki i zasobne gospodarstwa. Czworaki za dworem, stykały się z zasadniczą wioską. W owym czasie wieś liczyła 13 rolników, każdy z nich posiadał od 70 do 100 morgów ziemi.

02. Piaseczno &ndash; pocztówka wysłana w 1926 roku. Piaseczno przeżyło nie tylko czasy pokoju, ale również czasy wojenne. Jak podają niemieckie kroniki: &bdquo;Wprawdzie nie było tak strasznie, jak w sąsiednim &bdquo;Brewitz&rdquo;, które leżało nad tzw. traktem wojskowym, od Chełma Dolnego do Trzciska-Zdroju. Tam szalały przechodzące oddziały wojskowe podczas wojny 30-letniej (1618-1648), że kamień na kamieniu nie pozostał&rdquo;. Dzisiaj już nie ma śladu po tej zaginionej wiosce, której obszar należy teraz do Piaseczna. Na jednej starej mapie, z 1737 roku, widoczne jest oznaczenie traktu wojskowego i cmentarz &bdquo;Brewitz&rdquo;. Później, na gruncie zniszczonej wioski został wybudowany folwark &bdquo;Brewitz&rdquo;, dzisiaj już po nim nie ma niczego. Piaseczno przetrwało zawieruchę tej okrutnej wojny, ale kościół zbudowany z kamienia polnego, z przełomu XIII i XIV wieku, wtedy bez wieży i chóru, bardzo ucierpiał, jak też i plebania. Kościół długo stał opustoszały, aż w roku 1701 został odbudowany. Świątynia otrzymała wieżę w 1768 roku &ndash; równocześnie ze Stołeczną, której wieża jest podobna. Mniejszy dzwon był z roku 1493, a większy z 1717, który był odlany ze spiżu przez Johanna Heinricha Schmidta w Szczecinie. Ówczesna parafia Piaseczno, która obejmowała oprócz wioski ze swoimi folwarkami, również Stołeczną i Brzeźniak (Birkholz), została po raz pierwszy przedstawiona w 1493 roku. W owym roku, 15 lutego, miało miejsce wprowadzenie księdza Martina Schmidta na urząd. W latach 1634-1694 Piaseczno było kościelnie połączone z Gogolicami i stamtąd też nadzorowane. Później, kiedy kościół i plebania stały puste, duszpasterstwo przekazano duchownemu z Trzciska. Po odnowie kościoła i odbudowie zagrody parafialnej, do Piaseczna przybył pierwszy ewangelicko-luterański pastor. Według starych ksiąg kościelnych, prawdopodobnie był to pastor Hermann

Friedrich Pieper ze Stargardu, który w 1703 roku objął swój urząd. Od tego czasu w Piasecznie urzędowało 8 pastorów, niektórzy byli tylko parę lat na urzędzie, aż zostali powołani na większe parafie. Inni w doli i niedoli, dzielili swoje całe życie z ludnością Piaseczna. Jednym z nich był pastor Ernst Christian Friedrich Zedelt z Mieszkowic. Swoje urzędowanie w parafii Piaseczno rozpoczął w 1791 roku. Mając zaledwie 28 lat zmarł z wycieńczenia 21 lutego 1793 roku, po wylewie. Jeszcze na łożu śmierci, poślubił on Dorotę Sophie Straßburg, córkę kaznodziei z Nawrocka (Liebenfelde). Po jego śmierci, ponad rok miejsce probostwa nie było obsadzone – przypuszczalnie przez zwyczajowy rok łaski dla wdowy. Inny duszpasterz parafii Piaseczno, Gottlieb Friedrich Ernst Wildegans z Kyritz przejął urząd w 1832 roku. W dniu 16 lipca 1836 roku przytrafiło się jemu wielkie nieszczęście, kiedy chciał sprawdzić stan użyteczności stodoły w gospodarstwie, spadł z góry i przez to został kaleką. Mimo tego dołączył do swego sprawozdania słowo o tym smutnym zdarzeniu: „Co bóg czyni, to jest dobrodziejstwem”. Rok później ożenił się z Wilhelminą Amalią Krahnert, córką dzierżawcy domeny w Starym Objezierzu (Klein Wubiser), która była bardzo błogosławiona, dając mu 15 dzieci, niektóre zmarły w wieku dziecięcym. Pastor Wildegans był ceniony przez wszystkich, bogobojny, poczciwy i niewymagający, kochany przez parafian.

03. Piaseczno – plebania w 1909 roku. W roku 1854 pod kierunkiem pastora Dressela z Piaseczna, wykonano i odnowiono całą drewnianą stolarkę wewnątrz kościoła, m.in. stare ławki zastąpiono nowymi. Ambona, która stała dotychczas przy ołtarzu, zajęła miejsce w punkcie byłych stalli, a na jej miejscu usytuowano krzyż z Chrystusem. Wykonawcą stolarki był mistrz stolarski z Trzcínska Friedrich Rammin. Malowanie i złocenia wykonał mistrz szklarski A. Zdobnitsky. Całość prac wykonało tych dwóch mistrzów.

04. Piaseczno – wnętrze kościoła w latach 30. XX wieku. Spis ludności z roku 1925 podaje: ogółem 502 osoby, gmina wiejska 149 mieszkańców, na gruntach 287,8 ha. Majątek liczy 353 mieszkańców i 1540 ha. Mężczyzn 244 i kobiet 258, zamieszkałych w 51 domach. Przeważała wiara ewangelicka, ale było też 34 katolików i jeden Żyd. Właściciele majątku, rodzina von Wedemeyer skoligana była z wielkimi rodami pruskimi, m.in.: von Kleist, von Bismarck. W roku 1939 żyło w Piasecznie (Pätzig) 407 osób, łącznie z folwarkiem Lubomyśl i Osieczce. Burmistrzem był Paul Hollmichel, a NSDAP i DAF przynależało do grupy lokalnej w Stołecznej. Lokalnym przywódcą chłopskim był Johannes Krusche. W okresie III Rzeszy i władzy Adolfa Hitlera, wielu członków rodziny von Wedemeyer było jego przeciwnikami. Od 1935 roku działali w tzw. opozycyjnym kręgu pruskich junkrów, ich duchowym przywódcą był pastor ze Szczecina, antyfaszysta Dietrich Bonhoeffer, który w styczniu 1943 roku zaręczył się z Marią von Wedemeyer. Piątego kwietnia aresztowany przez gestapo i osadzony w berlińskim więzieniu. Po nieudanym zamachu na Hitlera 20 lipca 1944 i wykryciu spiskowców, osadzono jego w obozie koncentracyjnym Buchenwald. Wielu członków tego kręgu, również z rodziny von Wedemeyer, zginęło w obozach i więzieniach. Dnia 9 kwietnia 1945 roku pastor Bonhoeffer został powieszony w obozie Flossenbürg. Ostatnimi właścicielami majątku ziemskiego byli Hans i Ruth von Wedemeyer, do 1945 roku. Dnia 31 stycznia 1945 roku żołnierze Armii Czerwonej zajęli wieś, grabiąc, gwałcąc i mordując ludność cywilną. Zastrzelono wielu mieszkańców wsi, m.in. leśniczego majątku i wiejskiego przywódcę Krusche, a burmistrz Hollmichel został wywieziony do Rosji. Natomiast dwór, żołdaci ostrzelali z czołgów, niszcząc go doszczętnie. Pozostałą ludność niemiecką deportowano wczesnym latem 1945r. Tadeusz Kołucki, Gryfino, luty/marzec 2017r. Źródła: Königsberger Kreiskalender str. 65-69, Neudamm 1930r.

Königsberger Kreiskalender str. 156-157, Neudamm 1939r. Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg tom VII (część 1), str. 224-227, Berlin 1927r. Heimatzeitung des Kreises Königsberg-Neumark 1955r. za gazetą „Neumärkische Heimatbilder 1936”; Kreis Königsberg/Neumark – Erinnerungen an einen ostbrandenburgischen Landkreis (str. 313-314), Berlin/Bonn 1996r. Jane Pejsa „W imię lepszych Niemiec - życie Ruth von Kleist-Retzow 1867-1945”, Gdańsk 2003r. Zdjęcia tu wykorzystane pochodzą z prywatnych zbiorów autora tego opracowania.